

Sygnatura akt XI C 1236/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Wójcik

Protokolant: Agnieszka Nowakowska

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2015 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko D. K.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt XI C 1236/14

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., pozwem z dnia 18 czerwca 2014 r. (data stempla pocztowego), wniosła o zasądzenie od pozwanej D. K. na jej rzecz kwoty 1 557,87 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, obejmujących opłatę sądową od pozwu w kwocie 30 zł, koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych, opłatę skarbową od pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17 zł oraz koszty przesyłek poleconych: wezwania ostatecznego do zapłaty w kwocie 3,80 zł i pozwu w kwocie 4,20 zł.

W uzasadnieniu strona powodowa podała, że pozwana była studentem (...) Wyższej Szkoły (...) we W.. W związku ze złożeniem podania o przyjęcie na studia, wydaniem decyzji o przyjęciu oraz złożeniem ślubowania i immatrykulacją, a także zawartą umową z dnia 14 września 2004r. pozwana zobowiązała się do ponoszenia opłat za naukę. Pomimo przyjętego na siebie zobowiązania, pozwana nie uregulował w całości należnych opłat. Na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 29 stycznia 2014 r. zawartej pomiędzy stroną powodową a (...) Szkołą Wyższą we W., strona powodowa wstąpiła w prawa cedenta i nabyła wierzytelność z wyżej wymienionego tytułu wobec pozwanej. Jednocześnie powodowa spółka dodała, iż na podstawie decyzji Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 30 stycznia 2013 r. (...) Wyższa Szkoła (...) z siedzibą we W. została połączona poprzez jej włączenie do (...) Szkoły Wyższej z siedzibą we W.. Mocą tej decyzji ustalono, że majątek (...) Wyższej Szkoły (...) stał się majątkiem (...) Szkoły Wyższej, która także przejęła prawa i zobowiązania, w tym finansowe szkoły włączanej. Strona powodowa podała, że kwota dochodzona pozwem składa się z należności w wysokości: 360 zł stanowiącej nieopłacone czesne, które miało być płatne do dnia 15 lutego 2005 r., 360 zł stanowiącej nieopłacone czesne o terminie zapłaty 15 marca 2005 r. oraz 837,87 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych naliczanych od każdej z ww. składowych zadłużenia w okresie od daty wymagalności każdej z ww. składowych do dnia poprzedzającego dzień wniesienia pozwu. Nadto podała, że pozwana została wezwana do zapłaty powyższych zaległych opłat za studia listem poleconym, lecz mimo tego należności nie uregulowała.

Pozwana nie złożyła odpowiedzi na pozew, jednakże na rozprawie w dniu 7 stycznia 2015 r. stawiając się osobiście wniosła o oddalenie powództwa zarzucając dochodzonemu przez powodową spółkę roszczeniu upływ terminu przedawnienia. Zgłaszając zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia pozwana oświadczyła, że nigdy nie uznała przedmiotowego roszczenia ani też nie zrzekła się korzystania z zarzuty przedawnienia.

Zarządzeniem z dnia 7 stycznia 2015 r., którego odpis pełnomocnik strony powodowej otrzymał w dniu 14 stycznia 2015 r., został on poinformowany o zgłoszonym przez pozwaną zarzucie przedawnienia oraz zobowiązany do złożenia pisma przygotowawczego celem ustosunkowania się do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia, w terminie 7 dni, pod rygorem zwrotu pisma przygotowawczego oraz pominięcia zgłoszonych później twierdzeń i dowodów, a także pod rygorem skutków prawnych z art. 230 k.p.c. i art. 232 k.p.c.

W zakreślonym terminie strona powodowa nie ustosunkowała się do zgłoszonego przez pozwaną zarzutu przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Na rozprawie w dniu 4 marca 2015 r. pozwana podtrzymała swoje stanowisko w sprawie wnosząc o oddalenie powództwa w związku z podniesionym zarzutem przedawnienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pierwotny wierzyciel pozwanej, (...) Wyższa Szkoła (...) z siedzibą we W. (dalej: (...)) była od dnia 31 maja 2000r. uczelnią niepubliczną, wpisaną do rejestru uczelni niepublicznych i związków uczelni niepublicznych.

Decyzją z dnia 20 sierpnia 2002 r. Minister Edukacji Narodowej i Sportu zatwierdził statut powyższej uczelni.

(dowód:

- odpis z Rejestru Uczelni Niepublicznych i Związków (...), k.21-23;
- decyzja Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 20.08.2002r. wraz ze statutem (...) we W. k. 28-38)

Podaniem z dnia 14 września 2004 r. D. K. wniosła o przyjęcie na pierwszy rok studiów w (...) Wyższej Szkole (...) we W. na specjalność administracja publiczna w systemie zaocznym. Tego samego dnia D. K. złożyła pisemnie oświadczył m.in., że zapoznała się ze Statutem i Regulaminem Uczelni, przyjmuje je do wiadomości i zobowiązała się ich przestrzegać. Nadto oświadczyła, iż znane jej są zasady odpłatności za studia i zobowiązała się do terminowego wnoszenia opłat. Decyzją Komisji Rekrutacyjnej (...) z dnia 21 września 2004 r. D. K. została przyjęta na I rok studiów w roku akademickim 2004/2005 w trybie zaocznym i specjalności: administracja publiczna.

(dowód:

- podanie o przyjęcie na studia z dnia 14.09.2004 r. wraz z załącznikiem nr 1 do podania k. 24 – 24 verte;
- decyzja Komisji Rekrutacyjnej (...) z dnia 21.09.2004r. k. 25)

W zawartej w dniu 14 września 2004 r. między pozwaną a (...) we W. umowie, strona powodowa zobowiązała się zapewnić D. K. 3-letnią naukę w (...) Wyższej Szkole (...) we W. na wybranej specjalności (§ 1 umowy). Pozwana natomiast zobowiązała się do terminowego uiszczenia opłaty wpisowej i opłaty za naukę zwanej „czesnym” (§ 2 pkt.1 umowy). Opłata za naukę - czesne na studiach zaocznych wynosiła 1 800 zł i mogła być wnoszona jednorazowo za semestr, z góry w kwocie 1 700 zł, bądź też w ratach miesięcznych w kwocie 360 zł, przy czym czesne miesięczne wpłacane w ratach miało być uiszczane za semestr zimowy od października do lutego i za semestr letni od marca do lipca w terminie do 15-go dnia każdego miesiąca za miesiąc bieżący (§ 3 umowy). Składając w dniu 30 września 2004 r. ślubowanie pozwana zobowiązała się m.in. do przestrzegania Statutu Uczelni, Regulaminu Studiów i innych przepisów obowiązujących w Uczelni. Na mocy § 9 ust. 4 Regulaminu Studiów (...), do obowiązków studenta należało między innymi terminowe regulowanie należności za studia.

(dowód:

- umowa z dnia 14.09.2004r.. zawarta między pozwaną a (...) k. 26 -26 verte;
- rota ślubowania z dnia 30.09.2004r., k. 27;
- uchwała nr 3/2004 Senatu (...) - Regulamin Studiów (...) we W. z dnia 09.03.2004r. k. 39-42)

D. K. była studentką (...) we W. w roku akademickim 2004/2005, jednak nie podeszła do pierwszej – zimowej sesji egzaminacyjnej w 2005 r. Pozwana opłaciła wpisowe oraz raty czesnego za miesiące październik, listopad, grudzień 2004 r. i styczeń 2005 r. D. K. nie zapłaciła natomiast czesnego za miesiące luty i marzec 2005 r. oraz nie przystąpiła do pierwszej sesji egzaminacyjnej zimą 2005r.

(bezsporne między stronami, a nadto dowód:

- przesłuchanie pozwanej, protokół rozprawy z dnia 4 marca 2015r, czas nagrania 00:03-00:06;
- rozliczenie z kontrahentem z dnia 28.01.2014r. k. 43)

Zgodnie z Regulaminem Studiów (...) we W. z dnia 9 marca 2004r., który wszedł w życie z dniem 1 października 2004 r., rektor mógł skreślić studenta z listy studentów między innymi w przypadku niezaliczenia semestru, niezłożenia indeksu albo innych wymaganych dokumentów w celu rozliczenia semestru studiów lub roku w przewidzianym terminie (§ 35 ust. 1 pkt 1 i 5 Regulaminu).

Decyzją Rektora (...) Wyższej Szkoły (...) we W. z dniem 4 kwietnia 2005 r. pozwana została skreślona z listy studentów z powodu niezłożenia karty egzaminacyjnej i indeksu po semestrze pierwszym. Podstawą skreślenia pozwanej z listy studentów stanowił § 35 ust. 1 pkt 5 Regulaminu Studiów (...) we W. z dnia 9 marca 2004r.

(dowód:

- uchwała nr 3/2004 Senatu (...) - Regulamin Studiów (...) z dnia 09.03.2004r. k. 39-42;
- decyzja Rektora (...) z dnia 4.04.2005r. k. 44)

Z dniem 1 lutego 2013 r. nastąpiło połączenie uczelni niepublicznych poprzez włączenie (...) Wyższej Szkoły (...) z siedzibą we W. do (...) Szkoły Wyższej z siedzibą we W. na mocy decyzji Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, w której ustalono, iż majątek (...) staje się majątkiem (...) Szkoły Wyższej z siedzibą we W., która to z dniem uprawomocnienia się decyzji przejmuje, prawa i zobowiązania (w tym finansowe) (...).

(dowód:

- odpis z Rejestru Uczelni Niepublicznych i Związków (...), k. 21- 23;
- decyzja Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 30.01.2013r. k. 45-45 verte)

Z dniem 1 września 2011 r. Rektorem (...) Szkoły Wyższej we W. na czteroletnią kadencję został powołany dr hab. R. K., który to następnie z dniem 16 października 2012r. obowiązki Prorektora ds. finansowych powierzył dr C. M.. Od dnia 2 lipca 2013 r. w powyższej uczelni obowiązywał statut w zmienionym kształcie, zatwierdzony uchwałą nr 60/2013 Zarządu (...) Towarzystwa (...).

(dowód:

- uchwała nr 32/2011 Zarządu (...) Towarzystwa (...) we W. z dnia 12.04.2011r. k. 19;
- pismo z dnia 15.10.2012r. k. 20;
- uchwała nr 60/2013 Zarządu (...) Towarzystwa (...) we W. z dnia 02.07.2013r. wraz ze statutem (...) Szkoły Wyższej we W. k. 12-18;
- odpis pełny z rejestru stowarzyszeń (...) k. 6-11)

Na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 29 stycznia 2014 r. (...) Szkoła Wyższa we W. przeniosła na rzecz (...) sp. z o.o. w W. wierzytelność przysługującą jej wobec D. K. z tytułu nieopłaconego czesnego za luty i marzec

2005 r. Wraz z wierzytelnością (...) Szkoła Wyższa we W. przeniosła na stronę powodową wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

(dowód:

- umowa sprzedaży wierzytelności z dnia 29.01.2014 r. wraz z wyciągiem z załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 29.01.2014r., k. 46-47)

Pismem z dnia 5 lutego 2014 r., wysłanym listem poleconym, strona powodowa wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 1 524,40 zł tytułem nieopłaconego chesnego za luty i marzec 2005 r. wraz z ustawowymi odsetkami.

(dowód:

- wezwanie do zapłaty z dnia 05.02.2014 r. wraz z potwierdzeniem nadania, k. 48-49).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Strona powodowa domagała się od pozwanej zapłaty należności z tytułu pobierania przez D. K. nauki w (...) Wyższej Szkole (...) z siedzibą we W. za miesiąc luty i marzec 2005r. wraz ze skapitalizowanymi odsetkami, którą to wierzytelność nabyła umową sprzedaży wierzytelności z dnia 29 stycznia 2014r. Natomiast pozwana podniosła zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie był zasadniczo niesporny. Sąd ustalił go na podstawie przesłuchania pozwanej, a przede wszystkim dokumentów przedłożonych przez stronę powodową, których treści nie zaprzeczyła pozwana ograniczając się jedynie do wyżej wskazanego zarzutu przedawnienia dochodzonego roszczenia.

W pierwszej kolejności, należało rozważyć legitymację czynną strony powodowej. Rozważając umocowanie strony powodowej do wystąpienia z powództwem Sąd miał na uwadze treść przepisu art. 509 § 1 k.c., zgodnie z którym wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2 art. 509 k.c.). Na skutek przelewu wierzytelność cedenta (dotychczasowego wierzyciela) przechodzi na cesjonariusza (nabywcę wierzytelności) w takim zakresie i stanie, w jakim znajdowała się ona w chwili dokonania przelewu. Zasadniczo cesja nie wpływa na kształt wierzytelności, zmienia się jedynie podmiot uprawniony do żądania świadczenia. Podstawowym więc wynikiem przelewu wierzytelności jest sukcesyjne wstąpienie cesjonariusza w miejsce cedenta. Zgoda dłużnika na jej zawarcie jest potrzebna tylko wtedy, gdy w umowie łączącej wierzyciela z dłużnikiem wyłączono możliwość przeniesienia wierzytelności na osobę trzecią. Umowa przelewu może być w zasadzie zawarta w dowolnej formie. Jedynie art. 511 k.c. stanowi, że jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, przelew wierzytelności powinien być również pismem stwierdzony. Mają więc zastosowanie przepisy ogólne kodeksu cywilnego co do formy czynności prawnej (art. 75-77 k.c. i art. 79-80 k.c.). Analiza zaoferowanych przez stronę powodową w poczet materiału dowodowego dokumentów, w szczególności wyciągu z umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 29 stycznia 2014r., doprowadziła Sąd do przekonania, że (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. skutecznie wstąpiła w prawa pierwotnego wierzyciela pozwanej, w związku czym była umocowana do wystąpienia z niniejszym powództwem.

Mając na uwadze, że pozwana w toku postępowania nie kwestionowała wysokości dochodzonego przez stronę powodową pozwem roszczenia, wręcz przeciwnie przyznała wprost, iż nie zapłaciła chesnego za luty i marzec 2005 r. Sąd uznał zatem tę okoliczność za przyznaną w oparciu o art. 229 k.p.c. zgodnie z którym nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. W ocenie Sądu brak jednocześnie przesłanek mogących wzbudzać jakiegokolwiek wątpliwości, co do przyznania wskazanej okoliczności przez pozwaną, które znajdują swoje potwierdzenie w pozostałych dowodach w postaci: rozliczenia z kontrahentem i wezwania do zapłaty z dnia 5 lutego 2014 r. Ponadto wskazać należy, że strona powodowa wykazała wysokość

dochodzonego pozwem roszczenia poprzez przedłożenie dowodów w postaci: rozliczenia z kontrahentem i wezwania do zapłaty z dnia 5 lutego 2014 r. Z dokumentów tych jednoznacznie wynika, że pozwana nie uiściła czesnego za luty i marzec 2005 roku.

Obowiązek terminowej zapłaty czesnego pozwana przyjęła na siebie z chwilą zaakceptowania roty ślubowania i zawierającego się w niej obowiązku przestrzegania Regulaminu i Statutu obowiązującego w (...) z siedzibą we W., jak i w umowie z dnia 14 września 2004r. Sam fakt zaliczenia do grona studentów implikował obowiązek regulowania płatności przez pozwaną, na które uprzednio wyraziła ona zgodę i które wiązały się z podjętą decyzją o kształceniu, zaś umowa z dnia 14 września 2004r. doprecyzowała wysokość i termin płatności czesnego za studia. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe w ocenie Sądu prowadzi do jednoznacznego wniosku, że pozwana przyznała wysokość dochodzonego przez stronę powodową pozwem roszczenia, podnosząc jedynie zarzut przedawnienia, o którego zasadności Sąd zważył poniżej.

Wobec wykazania przez stronę powodową swojej legitymacji czynnej, istnienia roszczenia dochodzonego pozwem i jego wysokości, do rozważenia pozostał zarzut zgłoszony przez pozwaną, a dotyczący przedawnienia dochodzonego roszczenia. Dla rozstrzygnięcia o zasadności rzezonego zarzutu należało rozważyć czy umowę zawartą pomiędzy pierwotnym wierzycielem a pozwaną należy zakwalifikować jako umowę nazwaną, a więc stosować do niej ogólne terminy przedawnienia określone w art. 118 k.c., czy też umowę nienazwaną, do której zastosowanie znajdzie przepis art. 750 k.c., a tym samym 2-letni okres przedawnienia zgodnie z art. 751 pkt 2 k.c.

W tym miejscu zaznaczenia wymaga, iż do dnia 31 sierpnia 2005 r. obowiązywała ustawa z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U.1990, poz. 65, nr 385), zaś w dniu 1 września 2005 r. weszła w życie ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym z dnia 27 lipca 2005r. (Dz.U.2012. poz. 572 ze zm.). Winno się wskazać, iż wobec rozbieżnej praktyki sądów w skali całego kraju, kwestia określenia terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę czesnego wynikającego z umowy o warunkach odpłatności za studia, o której stanowi art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005r. Prawo o szkolnictwie wyższym, została rozstrzygnięta przez ustawodawcę poprzez nowelizację powyższej ustawy, jaka została wprowadzona ustawą z dnia 11 lipca 2014r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2014, poz.1198). Na mocy wskazanej ustawy nowelizującej, w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym dodano art. 160a regulujący warunki zawierania między studentami a uczelnią umów mających za przedmiot warunki pobierania opłat związanych z odbywaniem studiów, opłat za usługi edukacyjne, a także ich wysokość. Na szczególną uwagę zasługuje ust. 7 powołanego artykułu, zgodnie z którym roszczenia wynikające z tego typu umów przedawniają się z upływem trzech lat. Zatem ustawodawca definitywnie rozstrzygnął, budząc dotychczas wiele wątpliwości i skutkującą skrajnie odmienną praktyką orzecniczą, kwestię zastosowania właściwych terminów przedawnienia dla tego typu roszczeń.

W dalszej mierze, istotnym staje się podkreślenie, że zgodnie z dyspozycją art. 269 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005r. Prawo o szkolnictwie wyższym, studenci przyjęci na studia przed dniem wejścia w życie ustawy oraz w roku akademickim 2005/2006 wnoszą opłaty za zajęcia dydaktyczne na dotychczasowych zasadach do końca okresu studiów przewidzianego w programie studiów. Z kolei w ust. 2 tegoż artykułu wskazano, że umowy, o których mowa w art. 160 ust. 3, obowiązują od roku akademickiego 2006/2007. Art. 160 ust. 3 w chwili wejścia w życie ustawy z dnia 27 lipca 2005r. stanowił, iż warunki odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1 tej ustawy określa umowa zawarta między uczelnią a studentem w formie pisemnej.

Zatem na gruncie niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości fakt, że skoro pozwana D. K. rozpoczęła studia w październiku 2004 r. to stosunek zobowiązaniowy pomiędzy pozwaną a poprzednikiem prawnym strony powodowej funkcjonował wyłącznie pod rządami ustawy z dnia 12 września 1990r. o szkolnictwie wyższym, której regulacje nie przewidywały uregulowań dotyczących umowy łączącej uczelnię i studenta. Ustawa ta nie zawierała nawet analogicznego uregulowania do zawartego w art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005r. obowiązującej obecnie.

Wobec braku w ustawie o szkolnictwie wyższym z dnia 12 września 1990r. przepisów regulujących umowne kształtowanie stosunków pomiędzy studentami a uczelniami niepaństwowymi odnośnie odpłatności za usługi

edukacyjne, należy uznać, że ówczesny ustawodawca kwestie te pozostawił do swobodnego ukształtowania uczelniom i studentom. Oczywistym jest fakt, że do takich umów będą miały zastosowanie przepisy bezwzględnie obowiązujące unormowane m.in. w ustawie „o szkolnictwie wyższym”, jednakże dotyczy to właściwie wszystkich uregulowań o charakterze *iuris cogentis*, w tym przede wszystkim przepisów kodeksu cywilnego.

Zdaniem Sądu w przedmiotowej sprawie umowę zawartą pomiędzy pozwaną a poprzednikiem prawnym powodowej spółki, można potraktować tylko jako umowę nienazwaną. W celu stwierdzenia, czy dany typ umowy o świadczenie usług winien zostać zakwalifikowany zgodnie z treścią art. 750 k.c. należy zbadać, czy możliwe jest na poziomie ogólnym, wynikającym z norm opisujących dany typ umowy, zrekonstruowanie istotnych obowiązków stron, jak i celu tej umowy (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego dnia 7 maja 2009 r., sygn. akt III CZP 20/09). Skoro przepisy ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym, dawały podstawę do pobierania opłat za zajęcia dydaktyczne, nie precyzując bliżej charakteru tych świadczeń, ani też jakkolwiek elementów, czy nawet formy umów będących podstawą ich pobierania (art. 23 ust. 2 pkt 2), to zdaniem Sądu w przedmiotowej sprawie umowę zawartą pomiędzy pozwaną a poprzednikiem prawnym powodowej spółki, nie można potraktować inaczej niż jako umowa nienazwaną. Oznacza to, że do takich umów nienazwanych należy stosować odpowiednio przepisy o zleceniu (por. uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 12 września 2014 r., sygn. akt II Ca 716/14). Stosownie bowiem do treści art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są regulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Istotą umowy z dnia 14 września 2005 r. było z jednej strony zobowiązanie (...) do kształcenia (zapewnienia nauki) pozwanej w ramach prowadzonych studiów, zaś z drugiej zobowiązanie studenta do zapłaty czesnego. Warto w tym miejscu dodać, że w sporządzanych w literaturze przykładowych wykazach stanów faktycznych zaliczanych do umów o świadczenie usług z art. 750 k.c. zawsze wymieniano umowy o nauczanie (zob. L. Ogiegło: System prawa prywatnego, Prawo zobowiązań - część szczegółowa, t. 7 Wyd. C.H. Beck INP PAN Warszawa 2004, str. 457-459 i powołana tam literatura). Zdaniem Sądu tak ukształtowany stosunek zobowiązaniowy jest najbardziej zbliżony do umowy o świadczenie usług i powinny mieć do niego zastosowanie przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.).

W ocenie Sądu nie można traktować przedmiotowej umowy jako umowy uregulowanej innymi przepisami w rozumieniu art. 750 k.c., stąd też zastosowanie znajdują przepisy dotyczące umowy zlecenia. Wykluczone jest zastosowanie przepisów o umowie zlecenia na skutek odesłania z art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, tylko gdy są one uregulowane odrębnymi przepisami, innymi słowy, gdy elementy istotne tych umów zostały wystarczająco uregulowane przez inne przepisy, co nie dotyczy umowy zawartej przez pozwaną z (...) Wyższą Szkołą (...) we W. będącej przedmiotem niniejszej sprawy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 07.05.2009 r., III CZP 20/09, OSNC 2010/1/12 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.01. 2007 r. IV CSK 267/06).

Stosownie do art. 751 pkt 2 k.c. roszczenia z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone ulegają przedawnieniu z upływem dwóch lat.

Jak wynika z treści przytoczonego przepisu termin przedawnienia ma zastosowanie do wskazanych roszczeń, o ile przysługują one przyjmującym zlecenie, będącym osobami o określonym w tym przepisie statusie. Po pierwsze, są to osoby zawodowo trudniące się czynnościami w postaci utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, a więc usługami w tym zakresie. Osobą zawodowo trudniącą się określonymi usługami jest taka, która świadczy te usługi w ramach wykonywanej działalności profesjonalnej. Zawodowe wykonywanie czynności oznacza, że są one przedmiotem działalności zarobkowej danego podmiotu, wykonywanej w sposób zorganizowany i ciągły, przy wykorzystaniu ewentualnie wymaganych kwalifikacji zawodowych i wiedzy. Podmiotami takimi mogą być w szczególności osoby wykonujące indywidualnie wolny zawód, na przykład pielęgniarki, spółka partnerska utworzona przez takie osoby, podmiot prowadzący działalność gospodarczą w zakresie świadczenia usług, niewymagających posiadania uprawnień do wykonywania określonego zawodu. Natomiast druga grupa to osoby utrzymujące zakłady przeznaczone do świadczenia usług polegających na utrzymaniu, pielęgnowaniu, wychowaniu lub nauce. Wskazanie na utrzymywanie zakładu służącego świadczeniu określonych usług przesądza o stałym i zorganizowanym wykonywaniu działalności w tym zakresie. Oznacza to, że utrzymujący taki zakład prowadzi we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową, a tym samym można go utożsamiać z przedsiębiorcą w rozumieniu kodeksu cywilnego. Pojęciem „osoba”

objąć należy nie tylko osoby fizyczne, ale również osoby prawne i jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej, którym ustawa przyznaje zdolność prawną (art. 33¹ § 1 k.c.).

Odnośnie zawodowego charakteru świadczenia usług zauważyć należy, że sformułowanie to nie oznacza, iż musi odbywać się ono w zakresie działalności gospodarczej danej osoby, czy podmiotu. Zawodowy charakter oznacza profesjonalny sposób świadczenia usług. Kodeks cywilny w licznych przepisach stanowi zarówno o działalności gospodarczej, jak i zawodowej, a zatem zakresy tych pojęć są różne. Działalność zawodowa na gruncie przepisów Kodeksu cywilnego nie jest tożsama z działalnością gospodarczą, co daje się wywieść z rozróżnienia zawartego w treści art. 43¹ k.c. in fine. Termin zaś „zakład” nie musi wiązać się z działalnością gospodarczą, w odróżnieniu od pojęcia „przedsiębiorstwo”, zdefiniowanego w art. 55¹ k.c. Co więcej, przepis art. 751 k.c. nie wymaga nawet, aby osoba utrzymująca taki zakład, czyniła to zarobkowo.

Działalność prowadzona przez uczelnie, wykonywana przez jej uprawnionych pracowników, charakteryzuje się profesjonalnym charakterem, jest podporządkowana regułom racjonalnego gospodarowania, jest działaniem wykonywanym na własny rachunek uczelni jako odrębnej osoby prawnej, a nie na rachunek jej założyciela, a ponadto charakteryzuje się niewątpliwie powtarzalnością działań i uczestnictwem w obrocie prawnym.

Wskazać również należy, że do głównych zadań uczelni należy kształcenie studentów, a zadania swoje uczelnia realizuje m.in. poprzez prowadzenie studiów wyższych, zgodnie z posiadanymi uprawnieniami. I choć zgodzić się należy, że uczelnie nie są co do zasady instytucjami komercyjnymi, nastawionymi na zysk, to jednak odpłatne i systematyczne wykonywanie przez nią zajęć dydaktycznych jest wykonywaniem przez osobę prawną we własnym imieniu, zawodowo działalności usługowej w sposób zorganizowany i ciągły.

Z powyższego wynika, iż chociaż zakwalifikowanie odpłatnej działalności dydaktycznej jako działalności gospodarczej (w czasie obowiązywania ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. - Prawo działalności gospodarczej) może być sporne, to jednak działalność ta jest w ocenie Sądu na tyle zbliżona do działalności, o której mowa w przepisie art. 751 pkt 2 k.c., że zastosowanie znajduje 2-letni okres przedawnienia.

Nie można również przyznać, że słowo „nauka” użyte w Kodeksie cywilnym ma odmienne znaczenie od użytego w ustawie „o szkolnictwie wyższym”. Wskazać bowiem należy, że zasadą racjonalnego ustawodawcy jest przypisywanie jednakowego znaczenia temu samemu słowu w różnych aktach prawnych.

Uznać więc trzeba, że roszczenie, dochodzone niniejszym pozwem, (...) Wyższej Szkoły (...) we W., a następnie strony powodowej (w związku z przeniesieniem wierzytelności umową sprzedaży wierzytelności z dnia 29 stycznia 2014 r.) przedawniło się z upływem dwuletniego terminu wynikającego z art. 751 pkt.2 k.c., tj. najpóźniej z dniem 16 marca 2007 r.

Dodatkowo należy wskazać, że strona powodowa nie ustosunkowała się w jakikolwiek sposób do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia dochodzonego roszczenia, a tym bardziej nie przedstawiła dowodu na okoliczność przerwania czy zawieszenia biegu terminu przedawnienia. Zatem mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy stwierdzić należy, że podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia okazał się zasadny.

Biorąc powyższe pod uwagę należy stwierdzić, że także roszczenie o odsetki za opóźnienie, które co do zasady jako świadczenie okresowe podlega trzyletniemu terminowi przedawnienia, uległo przedawnieniu. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego roszczenie o odsetki za opóźnienie przedawnia się najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia głównego (zob. uchwała 7 sędziów SN z dnia 26 stycznia 2005r., sygn. akt III CZP 42/04, publik. OSNC 2005/9/149). Z uwagi na powyższe uległa przedawnieniu także wierzytelność o zapłatę skapitalizowanych odsetek w wysokości 837,87 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 751 pkt 2 k.c. i art. 120 § 1 k.c. oddalił powództwo.

W ocenie Sądu, nawet gdyby nie przyjąć, że roszczenie strony powodowej przedawniło się z upływem dwóch lat, to i tak roszczenie to, jako związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przez pierwotnego wierzyciela przedawniło się z upływem trzech lat (art. 118 k.c.).

Należy zauważyć, że dopiero ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym, która nie ma zastosowania w niniejszej sprawie, w art. 106 przewidziała, że prowadzenie przez uczelnię działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej, doświadczalnej, artystycznej, sportowej, rehabilitacyjnej lub diagnostycznej nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2010 r. Nr 220, poz. 1447, z późn. zm.). W ocenie Sądu pod rządami poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 12 września 1990 r. „o szkolnictwie wyższym” działalność uczelni polegającą na odpłatnym świadczeniu usług edukacyjnych należy traktować jako działalność gospodarczą i uczelnia w zakresie, w jakim świadczyła odpłatnie usługi edukacyjne na rzecz studentów studiów stacjonarnych i niestacjonarnych miała na gruncie stosunków cywilnoprawnych status przedsiębiorcy w rozumieniu art. 43¹ k.c. Stanowisko to potwierdza orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 7 kwietnia 2004 r., III SK 22/04) oraz orzecznictwo Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (wyroki z dnia 28 września 2005 r. XVII AmC 18/05, z dnia 12 grudnia 2005 r. XVII AmC 80/04). Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że odpłatne i systematyczne wykonywanie przez uczelnię niepaństwową zajęć dydaktycznych jest wykonywaniem przez osobę prawną we własnym imieniu zawodowo działalności usługowej w sposób zorganizowany i ciągły, jest zatem wyraźnym uczestnictwem w obrocie gospodarczym. Wobec powyższego działalność polegająca na świadczeniu przez uczelnię niepaństwową odpłatnych usług edukacyjnych w sposób spełniający wymogi uznania tej działalności za działalność gospodarczą w rozumieniu art. 2 ust. 1 pdg pozwala na uznanie takiego podmiotu za przedsiębiorcę (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 1999 r., II CKN 451/98, OSNC 2000 nr 2, poz. 36; z dnia 29 maja 2001 r., I CKN 1217/98, OSNC 2002 nr 1, poz. 13; postanowienie SN z dnia 26 kwietnia 2002 r., IV CKN 1667/00, OSNC 2003 nr 5, poz. 65 oraz uchwałę SN z dnia 6 listopada 2002 r., III CZP 67/02, OSNC 2003 nr 7-8, poz. 102 oraz uchwałę z 3 lipca 2003 r. III CZP 38/0).

Przyjmując powyższe należy stwierdzić, że stosunek zobowiązaniowy łączący stronę powodową z pozwaną można uznać także za roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c. W takiej sytuacji uległoby ono przedawnieniu najpóźniej w dniu 16 marca 2008 r. (3 lata od wskazanej daty wymagalności ostatniej „raty” czesnego), zaś powództwo podlegało oddaleniu.